KURJER WARSZAWSKI

D. 9. Października. — Rok 1835. Piątek. № 269 Jutro, S. Franciszek Borgjasz.

Oddział Lejb Gwardji CESARSKIEJ z pułków konnych, dziś opuszcza Warszawę, w powrocie do *Petersburga*. — W. Piotr *Stejnkeller* złożył na rzecz ubogich pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności zostaiących, na stały fundusz dobrowolnej ofiary za lat 3 do końca Grudnia r. b. złp. 3,000. W tymże instytucie mieszczącym osob przeszło 300, znajduią się płci obiej które doczekały późnej starości, z nich w ciągu zeszłego miesiąca żyć przestali: Jan *Kulczycki* maiąc lat 97, Józefa *Cernerowa* niegdyś Sędzina lat 84, i Elżbieta *Cieślicka* lat 78. — Na *Pradze* wznosi się nowa budowa Bożnicy, dla tamecznych mieszkańców wyznania *Mojżeszowego;* będzie miała kształt rotundy; plan dał Budowniczy *Lessel;* koszt na tę budowę łoży tameczna gmina Jzraelitów. — Podróżny wyrobnik nieiaki *Gretner Jurga,* przyszedłszy onegdaj do Warszawy, zatrzymał się chwilowo w domu Nr 2135, i tamże wkrótce dostał mocnego pomieszania zmysłów, w skutek czego przez Władzę miejscową do właściwego Instytutu na kuracją odesłany został. — Jeden z Artystów muzycznych mieszkaiący w Warszawie, dobrze pamięta iak lat temu 76 bardzo wyraźnie widziano na naszym horyzoncie Kometę *Haleia;* zapewnia on że w ówczas gołem okiem można było widzieć tego gościa i iego długi i szeroki ogon etc. Chociaż powszechnie twierdzono, że ten Kometa póki będzie blisko nas, sprowadzać nieprzestanie ciągle ciepła, przecież dziś mamy przymrozek iak zwykle bywa w Październiku. — DRUKARNIA *Piotra Baryckiego* dla obszerniejszego i dogodniejszego lokalu z powodu powiększenia tej drukarni nowemi pismami, oraz nowemi prasami, przeniesioną została pod Nr 521 i 2, przy ulicy Podwal. W tej drukarni przyjmuią się różne obstalunki drukarskie, iak niemniej i prenumerata na dzieło, pod tytułem: *Pamiętnik o Głuchoniemych i metodzie ich uczenia,* którego pierwszy poszyt z 6ciu arkuszy in 12 złożony, wyjdzie z druku w dniu 1 Stycznia roku 1836. W tejże drukarni każdego czasu nabyć można różnych kartek gotowych (etykiet) do przylepiania na flaszki do wódek i likworów po najumiarkowańszej cenie.

Wyiątek z tego rocznej podróży. „Wielu iuż podróżnych w rozmaitych opisywało ięzykach, mniej więcej dokładnie lub naukowo, olbrzymie piękności niebotycznych Tatrów. Każdy, kto ich nawet nie zwiedzał, czytał iuż pewnie o cudach Morskiego Oka, lub pięciu Stawów, zna z powieści wdzięki doliny Kościeliskiej, zasłyszał cóś o początku osobliwszym Czarnego Dunajca. Wiemy iak ten, łącząc się pod Nowym Targiem z Dunajcem Białym, przybiera ogólną nazwę Dunajca i w dalszym pędzie porywaiąc z sobą Białkę od Oka Morskiego, a pod Starym Sączem Poprad z Węgier (ze Spiżu) płynący, staie się tą możną i bystrą rzeką, co przechodnia wspaniałym syci widokiem, a nadbrzeżnego mieszkańca nie raz strachu i szkody nabawia. Lecz nikt nie wspomniał dotąd o równie szczególnem i godnem uwagi źródle Dunajca Białego, które od niedawnego dopiero czasu znanem być i ciekawych sprowadzać do siebie zaczęło. Niechże więc choć nie wprawne pióro miłośników cudownej przyrody o niem zawiadomi, a pożądaną zyska iuż nagrodę, ieżli późniejszym wędrowcom naukowych postrzeżeń, lub przyiemnych w życiu chwil nieco nastręczy. Dunaiec biały bierze swój ponik we wsi Zakopana, a iak gościnność Alp dziedzica Pana Homolacza, w tejże włości mieszkaiącego, podróżnym, wycieczkę tę do źródła onego uprzyiemni; iak czaruiący tam widok mały trud przechadzki ze dworu, sowi-

cie odpłaci. Z pół mili od tegoż dworu, wielkiego pieca i licznych fryszerek żelaznych w Zakopanej, idąc w górę drogą lasową, dobiia się do skały drugiego rzędu, Gałatówka zwanej, po której pochyłości taż drożyna do wyższych prowadzi polan i szałasów. Lecz właśnie w tem miejscu głuszy idącego szum niezwyczajny i łoskot niby kilku młynów, puszczaiących w zawody swe koła. Tu iest początek Dunajca białego. O kilka kroków poniżej drogi, odwiecznym zacieniony lasem, wybucha on ze skały obfitemi wody i zaraz od kolebki, rzeka wściekła i spieniona, rzuca się po głazach ze 20 sążni na dół, gdzie inne chłonąc w siebie potoki, spieszy w zapasy z wulkana żywiołem w wspomnionych dopiero kuźniach. Zszedłszy więc na dół cała dopiero uderza piękność tego wspaniałego wodospadu; zdaie się że laska Mojżesza z litych skał granitu, bystrą tę wydobyła rzekę. Zdumiony tem zjawiskiem nie zdołasz myśleć, czuć tylko możesz; a gdy wreszcie chcesz twych uczuć towarzyszowi udzielić, gwałtowny szum wody głos twój zabiia. Tak osłupiały i niemy szukasz ochłody po skwarze słonecznym i utrudzeniu podróży. Lecz iakaż rozkosz wszystkie ogarnia zmysły, gdy zaczerpniesz czystej tego zdroiu krynicy! Smak iakiś luby, przejrzystości kryształu, niby wonia aromatyczna, zimność nadzwyczajna, czynią z tej wody rodzaj nektaru, którego nigdy napić się dosyć nie można. Jakoż ia miejsce to d. 19 Sierpnia b. r. w gronie kilku przyiaciół z rana zwiedzałem i wszyscy po kilkanaście puharów tego boskiego wychyliliśmy napoiu. Źródło to godne istotnie ciekąwości podróżnego, co więcej, godne pędzla doskonałego malarza, dotąd nieznaiome i przez uczonych badaczy pomiiane, zasługuie, aby każdemu wskazanem było, a wkrótce równie iak inne dziwy uroczych tatrów zasłynie. *Ap. Tomkowicz.*

Anglja. — Ministrowie w tych dniach odbyli kilka narad, uważaią że ich biora są bardziej czynne nie zwykle. — Chociaż narzekano i obrażano się, że na obradach obu izb Parlamentu, niektórzy członkowie izby wyższej maią nakryte głowy, iednak na ostatniej naradzie ieden z Parów nakrył głowę, co tym razem mało kogo obraziło. — Z *Lisbony* odebrano wiadomość, że poiednanie *Donny Marji* z iej macochą nie iest uzupełnione, i obie nie mieszkaią wspólnie. — Wiele gazet Londyńskich uważaią, że teraźniejsze narady w *Cieplicach* będą iedynie w tym celu, aby stały pokój został utrzymany.

Francja. — Ogłoszono kilka uwag w małych broszurkach, dowodzących lub przeczących czy interwencja w dzisiejszej sprawie Hiszpanji iest potrzebną lub nie. Wielu twierdzi, że zależeć będzie od teraz nowo utworzonego Ministerjum, to iest: od iego działań tak administracyjnych wewnątrz kraiu, iakoteż w stosunkach dyplomatycznych z obcemi państwami, dalsze powodzenie rządu Królowej, co wkrótce musi się dopełnić i wskazać dalszą drogę rządowi Francuzkiemu. — Ulubiony Kompozytor muzyczny *Bellini*, był autorem 8 oper, i właśnie pracował nad 9tą, gdy tak wcześnie świat opuścił. Utworzono komitet złożony z mistrzów muzyki, maiący się trudnić pochowaniem zwłok iego; ten komitet składaią *Rosyni*, *Cherubini*, *Per*, *Karafa*, *Helewy*, *Nuri* i t. p. — Poseł Hiszpański w Paryżu Xżę *Frias* natychmiast podał się do dymissji, iak tylko dowiedział się, że *Toreno* przestał urzędować w Hiszpanji.

Turcja. — Morowa zaraza zmniejszyła się w *Stambule*, lecz przebiega przez wiele miejsc w prowincjach tak Tureckich iak Greckich. (Nie potwierdza się atoli, że młody Król *Grecki* unikaiąc zarazy, opuścił *Ateny*). — Lord *Durham* w czasie pobytu w Stambule najprzód odwiedził Posła Rossyjskiego P. *Buteniewa* i znajdował się na uroczystości danej przez tegoż Posła w dniu rocznicy koronacji N. CESARZA. — Prócz kosztownych darów złożonych Sułtanowi przez Xcia *Miłosza*, znajdo-

wała się szkatuła z pół miljonem piastrów. — Naprożno rząd Grecki podaie Dywanowi przełożenia żaląc się że z wszelką łatwością przyjmują do kraiów Tureckich. Greków opuszczających swoią ojczyznę; Rząd Turecki na to odpowiada, że niemoże nie przyiąć wolących zostawać pod opieką Sułtana, który ich uważa iako wracaiące a dotąd obłąkane dziatki. — Uzbraiania wojska nie ustaią. Do *Albanji* i do *Syrji* maią być wysłane nowe oddziały.

Hiszpanja. — Nawet reszta klasztorów ma być skasowanych; Zakonnicy ciągle są prześladowani i uchodzą w obce kraie. — Minister *Mendizabal* teraz iest najczynniejszym. — *Don Karol* znowu otrzymał z zagranicy znaczne zasiłki pieniężne. — Nowe Junty tworzą się w wielu miejscach. — W *Barcelonie* przywrócono spokojność. — Xiądz *Merino* zachorował.

Rozmaitości. — Na wystawie płodów kraiowych w *Bruxelii* są spodnie bawełniane zrobione przez 16to-letniego chłopca w *Werwjers*, bez użycia do nich igły, są one utkane bez żadnego szwu, a nawet guziki nieprzyszywane lecz tkane razem. — Osobliwsze muzyczne rodzeństwo bawi teraz Publiczność w *Belgji* i prowincjach nadreńskich; Ojciec maiący lat 54 śpiewa takim głosem iakby dziewczynka kilkunastoletnia, iego córeczka 8 letnia gra na trąbie, a iej brat o rok młodszy tak basuie, że nie widząc go, niktby nieuwierzył w tego basistę! — Orgarmistrz *Cymerman* w *Darmsztadzie* wynalazł nowego rodzaiu piszczałki do organów, są bardzo małe, a głos wydaią taki iak najogromniejsze; przeto mogą być teraz organy które można przenosić iak pozytywkę, a skutek taki uczynią iak zwykłe kościelne. — W *Hadze* niedawno iedna z tamecznych Artystek dramatycznych nagle umarła na scenie, w chwili gdy przedstąwiaiąc rolę matki, dawała błogosławieństwo córce idącej do ślubu! — Na Pomnik dla *Szylera* ciągle zbieraią składki. — *Sposób robienia Buljonu z pomidorów, który daie się zakonserwować lat kilka.* Pomidory po opłukaniu kładą się w rądel lub do kotła, gotuie się ie przez kilka godzin, kiedy niekiedy cokolwiek mieszaiąc, gdyż przez ciągłe mieszanie otrzymałyby kolor ciemny. Dalej sos przez sito odcedzi się, wleie się w rądel i gotuie, póki należycie nie zgęśnie. Pozostałą zaś od sosu gęstwinę, wyłoży się na przetak, od której nasienie i skórki łyżką w zupełności się wyłączy, poczem tę massę wleie się do sosu nieco zgęśniętego i gotuie się razem przez kilka godzin, ciągle w miarę wygotowania dolewaiąc sosu rzadkiego. Następnie gdy to wszystko nabierze pewnej gęstości, blachy od ciasta albo półmiski posmarowane łoiem baranim, odstawiwszy odlewa się cięko wszystka na nie massa, które postawić należy na kuchni, strzegąc wszakże zbytniego gorąca, gdyż to mogłoby zdziałać w wylanej massie chrapowatość, któraby przeszkadzała do należytego uschnięcia. Nakoniec po uschnięciu massy, które dopiero po kilku dniach następuie, wyłoży się ią na stolnicę i zwinie w krążek, a w czasie potrzeby kraie się parę cząstek do rosołu i postępuie się tak iak ze świeżemi pomidorami.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy. — Na wyreperowanie sufitów w miejscach uszkodzonych w domu Miejskim Nr 414 w Pradze, których koszta na zł: 432 obliczone zostały, odbędzie się w dniu 30 Września/12 Października r. b. o godzinie 12 w południe w Wydziale Administracji Licytacja głośna in minus do której przystępuiący złożą Vadjum w ilości zł: 50, bliższe warunki w tej mierze w pomienionym Wydziale przejrzane być mogą. Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński*. Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski*.

Pełniący Obowiązki Woiennego Jenerał Policmajstra Czynnej Armji i Vice Prezydenta Miasta Warszawy. — W Biórze Policji Miasta Warszawy w wydziale paszportowym przypadkowo zaginęły 3 Paszporta Obywatelowi Hurkowskiemu, oraz i iego Służącym Czabanowi Wasilemu i Dymitremu Szczurowi Nr 120/899, 324 i 323 wydane. Wzywam więc znalazcę rzeczonych Paszportów, aby one niezwłocznie w wyż wymienionem biórze na ręce W. Duczyńskiego Kollegjalnego Sekretarza złożył; gdyż nieprawy posiadacz w przyszło-

ści dostrzeżony, prawnej odpowiedzialności ulegnie. Warszawa d. 3/15 Września 1835 r. — Pełniący tymczasowie obowiązki Vice Prezydenta, Korpusu Żandarmów Podułkownik *Puchała Cywiński*. Sekretarz *Greuwe*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Chorowański X. Biskup z Zambrowa, Orsetti Tom: Dzie: z Gołębiewa, Beklemiszew Podpułko: i Wajgenhelm Kapitan W. Pruskich z Kalisza, Sobolewska Izabel: Woie: z Młochowa, Jabłonowska Teres: Xżna z Łazisk, Łaszczyński Stani: Urzę: Ban:

DONIESIENIA.

Pod korzystnemi warunkami z powodu wyiazdu MIESZKANIE składaiące się z 4ch Pokoi, Gabinetu i Kuchni na 1m piętrze przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 10, do naięcia wkażdym czasie.

38 KRÓW Żuławskich znajduie się do sprzedania przy Rogatkach Powązkowskich na Łąkach Pułkownika Rutkowskiego.

Iest do sprzedania z wolnej ręki BRYCZKA używana, skórą pokryta, do spuszczania, do podróży bardzo wygodna; oraz KOCZ poczwórny w dobrym stanie; informacyą powziąść można w Handlu Win i Korzeni przy ulicy S. Jerskiej Nr 1774.

☞ Podpisany mam sobie za obowiązek donieść Prześwietnej Publiczności, iż swój Handel MAKI pszennej w różnych gatunkach, na ulicy Królewskiej dawniej Tyslera istuieiący, przeniosł z tegoż miejsca na ulicę Senatorską przy rogu Zabiej w Officynach Ordy: Zamojskiego. Chlubiąc sobie iż Prześ: Publ: będzie tak łaskawe względy miała iak dawniej tak i nadal, mnie swoią życzliwością zaszczycać, ia z moiej strony przyrzekam iak najakuratnieyszą usługę i mierną cenę.

Karól Weinert M. M.

Niżej podpisany fabrykant CORSETÓW Damskich, ma honor niniejszym uwiadomić, że w handlu iego przy ulicy Miodowej pod Nr 486 Lit: B. w domu Kronenberga, można dostać tychże Gorsetów z Gummy Elastycznej, od ceny złt 12, do złt: 100, w różnych formach i gatunkach, z kółkami metalowemi. *Franz Fröhlich.*

☞ Pantaljon mahoniowy fabryki Wiedeńskiej iest za pomierną cenę do sprzedania lub wynaięcia w fabryce fortepjanów przy ulicy Elektoralnej w domu Nr 795, wchodząc w pierwszą bramę na lewo w Officynie na 2m piętrze.

*** Oddaiem SUKNIE do warsztatu Krawieckiego Męzkiego przez P. *Franciszka Pietrzykowskiego* tu w Warszawie przy Starem Mieście pod Nr 119, nowo założonego, który nie tylko takowe wkrótkim czasie przy nader dobrej robocie i teraźniejszej modzie oddał, ale nadto umiarkowaną cenę od niej zarachował, a tak każdemu go chcącemu mieć zręczną robotę i nie drogo, rekomenduię. *M. L.* Obywatel z Xięstwa Poznańskiego.

W domu pod Nr 796, przy ulicy Elektoralnej, POMIESZKANIE z kilku Pokoi składaiące się, z Stajnią, Wozownią i Piwnicą iest do wynaięcia od Sgo Michała r. b. chęć maiący, bliższą informacją otrzymaią od W. Bernsztejn Doktora przy ulicy Senatorskiej mieszkaiącego.

☞ Fabryka ZAPAŁEK CHEMICZNYCH przy ulicy Trębackiej pod Nr 636 i 7, sprzedaie teraz 50,000 sztuk zapałek z siarką po złp. 32, 10,000 po złp. 6, tuzin flaszeczek z koreczkami metalowemi po zł. 2 gro. 24, zwyczajnych bez takowych koreczków po zł. 1 gr. 24. Flaszeczek w różno-farbnych pudełeczkach blaszanych lakierowanych, iako i STOCZKI chemiczne i zapałki które się przez potarcie o cokolwiek zapalaią; ATRAMENTU tak do znaczenia bielizny iako i różno kolorowe do pisania. TROCICZKI czerwone i czarne. PAPIER orjentalny do kadzenia i płynne kadzidło zwane parfumé imperiale. WODA KOLOŃSKA i Lewandowa w wybornych gatunkach, tak ulubionej CRÊME d'AMANDE, POMADY w różnych gatunkach, LEPU na muchy, Proszek Warszawski do kadzenia, i inne przedmioty użyteczne, fabryka po cenach niskich lecz stałych sprzedaie. Obstalunki z prowincji uprasza się franko nadesłać.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550, SNIADANIE: Pieczeń z rożna z masłem szczypio:, Prosie z rożna nadziewa:, Zrazy zawiia: z kapus:, Szczupak z sosem chrzano:, Sandacz 2ki, Lin smażo: z musztar:, Pierogi rus: ze śmie:, Kapuśniak litew:, Rosół z klnska:. KOLACJA: Makaron włoski z parmezo:, Befsztyk z chrza:, Kotlety wolo: z ser:

*** Dziś w Kawiarni Literackiej przy ulicy Podwale Nr 532, na pierwszem piętrze, wykonany będzie KWINTET przez dobranych Artystów.

*** Dziś w Lokalu M. Jamroszyńskiego w domu P. Bogka na rogu ulic Starej i Nowej Senatorskich Nr 477 Lit: A. na dole. JP. *Paweł Szwejcer* w tych dniach przybyły do tutejszej Stolicy, zabawi obecnych Gości śpiewem Alpejskim, poczynaiąc od godziny 7 do 10 wieczorem.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w połu: ciepła 6.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś dla nagłej słabości JP. *Żołkowskiego*, zamiast zapowiedzianych dzieł, dane będą: *Burmistrz Oberżysta* i *Wybieg miłości*.